

WOŁOMIN

Zofia Nałkowska

Właściwie historia Wołomina nie jest zbyt ekscytująca, chociaż pierwsze wzmianki o miejscowości można znaleźć w dokumentach z lat 1428-1501, tyle, że występuje ona pod nazwą Zacięciwa. Wołomin pojawia się w XVI wieku – od nazwiska ówczesnego właściciela, Jana de Volumne, czyli Wołumińskiego. Aż do XIX wieku był tu właściwie tylko dwór, folwark i zagrody chłopskie. Zmiany przysły wraz z torami, czyli uruchomieniem linii kolejowej warszawsko-petersburskiej oraz utworzeniem w 1862 r. stacji kolejowej.

Warto dowiedzieć się, jak rozwijały się tego typu osady, ale przede wszystkim warto pojechać do Wołomina, żeby poszukać śladów Zofii Nałkowskiej (1884-1954), zobaczyć jej rodzinny dom, zbudowany w połowie lat 90-tych XIX w. na pograniczu Wołomina i Kobyłki, zwany „domem nad łąkami”, w którym mieści się Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich.

Mniej „literackim”, ale nad wyraz ważnym nie tylko dla Polaków miejscem są bliskie okolice miasta, pola Ossowa. W 1920 r. doszło tam do „Cudu nad Wisłą” – najważniejszych walk Bitwy Warszawskiej. Sam Wołomin też był atakowany przez bolszewików, ale nie udało się im zdobyć miasta. Miasta, bo w 1919 roku, na mocy dekretu Marszałka Piłsudskiego, Wołomin otrzymał prawa miejskie.

O pisarce

Zofia Nałkowska (po pierwszym mężu – Rygierowa, po drugim – Gorzechowska) urodziła się w Warszawie. Jej rodzice byli ludźmi wykształconymi i aktywnymi. Ojciec, Wacław Nałkowski (1851-1911), to wybitny geograf i pedagog, krytyk literacki i publicysta społeczny, autor wielu książek z dziedziny geografii (m.in. „Wielki Atlas Geograficzny Świata”), reformator szkolnictwa. Matka, również wszechstronnie wyedukowana, autorka podręczników i opracowań z zakresu geografii, wykładowca na Uniwersytecie Latającym, Anna (z domu Šafránková), pochodziła z Moraw. Nałkowscy, którzy latem wypoczywali w Wołominie, w końcu zbudowali sobie tam domek, nawet zamieszkali w nim na stałe, ale kiedy córki (Zofia miała siostrę Hannę, rzeźbiarkę) trzeba było posłać do szkoły, wrócili do Warszawy.

Zofia zdobyła gruntowną wiedzę. Początkowo uczyli ją w domu rodzice, następnie ukończyła prywatną pensję Anieli Hoene, żony Miriama. Przez pewien czas sama była nauczycielką w pensji Emilii Pankiewiczowej. Bywała na wykładach z historii, geografii, ekonomii i językoznawstwa na tajnym Uniwersytecie Latającym. Przede wszystkim jednak uczyła się sama.

Pisała już jako dwunastolatka. Mając 14 lat zadebiutowała w „Przeglądzie Tygodniowym” jako poetka, wierszem *Pamiętam*. Inne utwory poetyckie publikowała w wielu stołecznych czasopismach, m.in. w „Chimerze”. Wkrótce jednak skupiła się na prozie. W roku 1904 ukazała się powieść *Lodowe pola*, potem *Kobiety i Książę*. To były utwory utrzymane raczej w klimatach młodopolskich, mające niewiele wspólnego z realnym życiem. Ale to się powoli zmieniało, szczególnie po okresie I wojny światowej. Zainteresowała się psychiką człowieka, przedstawiała obyczaje, uczucia i relacje między ludźmi.

Dwa razy wychodziła za mąż. Pierwszym wybrankiem był Leon Rygier (1875-1948), poeta, publicysta i pedagog. Od razu założyli, że kiedyś mogą zechcieć się rozwieść, więc przeszli na kalwinizm. Małżeństwo faktycznie trwało tylko 5 lat, chociaż formalnie jeszcze przez prawie dekadę byli w związku. Rozwiedli się w 1918 r. Drugi mąż to Jan Jur-Gorzechowski. Był bojownikiem OB PPS, pułkownikiem WP – w okresie międzywojennym dowódcą żandarmerii, potem Straży Granicznej, w końcu został awansowany do stopnia generała. Mieszkali w Warszawie, Wołominie, Kielcach, Krakowie, Grodnie i pod Wilnem. Rozstała się z nim w 1929 roku.

W okresie międzywojennym Nałkowska pracowała dla polskiego rządu, w Biurze Propagandy Zagranicznej. Była też m.in. wiceprezesem polskiego PEN-Clubu, członkiem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, posłanką do Krajowej Rady Narodowej i do Sejmu Ustawodawczego. Po II wojnie światowej pracowała w Międzynarodowej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskiej w Polsce. Była redaktorem tygodnika „Kuźnica”.

Efektom jej pracy w Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich był tom wstrząsających opowiadań o ludobójstwie *Medaliony* (1946). Napisała także książkę biograficzną dla młodzieży *Mój ojciec* (1953), wybór *Charaktery dawne i ostatnie* (1948), zbiór esejów i szkiców *Widzenie bliskie i dalekie* (1957). Duże zainteresowanie wzbudziło opublikowanie części jej wspomnień *Dzienniki czasu wojny* (1970-2000). W 1956 wydano *Pisma wybrane* (tom 1-2, 1956). Na podstawie własnej powieści *Granica* współtworzyła scenariusz filmu o tym samym tytule (1938) w reżyserii J. Lejtesa. W 1978 powstała druga wersja ekranowa tej powieści, wg scenariusza J. Hena, w reżyserii J. Rybkowskiego.

Pisarka zmarła 17 grudnia 1954 r. o godzinie 18, z powodu wylewu krwi do mózgu. Ostatnie chwile spędziła w lecznicy przy ul. Emilii Plater. Została pochowana na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach.

O mieście i jego przeszłości

W 1896 roku dobra wołomińskie kupił Henryk Konstanty Wojciechowski, który wkrótce potem opracował założenia urbanistyczne przyszłego miasta, układ ulic, placów, zaczął sprzedawać działki budowlane i podejmował inicjatywy społeczne służące rozwojowi. Opłaciło się.

W okresie międzywojennym miasto zmieniało się szybko. Rozwijał się przemysł, powstawały zakłady rzemieślnicze, sklepy, restauracje, hotel, kina. Działały organizacje społeczne i szkoły. W 1905 roku powstała Huta Szkła „Wołomin”. Setki ludzi szukających zatrudnienia przybyły do miasta. Walory letniskowe i uzdrowiskowe Wołomina, odznaczającego się swoistym mikroklimatem sosnowym, przyciągały spragnionych wypoczynku i rekreacji mieszkańców stolicy. Wielu z nich zbudowało w mieście swoje wille i dwory letniskowe. Niektóre zachowały się do dzisiaj. Po I wojnie światowej zakończono budowę kościoła w stylu neogotyckim, a w 1924 roku powstała parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wołomin był miastem wielonarodowościowym. Znaczną część ludności stanowili Żydzi. Mieszkali tu również Rosjanie, którzy uciekli przed rewolucją bolszewicką. Podczas II wojny światowej hitlerowcy Żydów umieścili w getcie założonym między Wołominem i Kobyłką, potem przetransportowali do getta warszawskiego i wywieźli do Treblinki. Tam czekały na nich piece gazowe.

Bitwa warszawska 1920 roku nie była jedyną potyczką militarną na tym terenie. Do kolejnej doszło 30 lipca 1944 roku, kiedy rozpoczęła się pod Wołominem największa

na ziemiach polskich bitwa wojsk pancernych. Brały w niej udział radzieckie jednostki 3 Korpusu Pancernego, 8 Gwardyjskiego Korpusu Pancernego i 16 Korpusu Pancernego 2 Armii Pancerniej, nacierających od strony Lublina przez Dęblin oraz kilku dywizji pancernych wojsk niemieckich: 1 Dywizji Spadochronowo-Pancernej „Hermann Göring”, 5 Dywizji Pancerniej SS „Wiking”, 3 Dywizji Pancerniej SS „Totenkopf” oraz 4 i 19 Dywizji Pancernych. W sumie walczyło prawie tysiąc czołgów, z których połowa została zniszczona. Walka trwała przez tydzień. Wśród ofiar byli także mieszkańcy Wołomina.

Honorowi obywatele miasta: Józef Piłsudski (1924), Henryk Konstanty Wojciechowski (1929), Władysław Korsak (1931), Edward Śmigły Rydz, Ks. Jan Sikora (2005), Miron Cichecki (2005), ks. abp Sławoj Leszek Głódź (2007).

Dom nad Łąkami – Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich

Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie zostało zorganizowane w domu rodzinnym pisarki, zwanym niegdyś przez najbliższych „Domem nad Łąkami”. Otwarto je 29 października 1992 roku, po remoncie, który przeprowadzono w drugiej połowie lat 80. XX wieku, dzięki pomocy finansowej władz Wołomina. Nie była możliwa wierna rekonstrukcja wnętrza, dlatego koncepcja muzeum oparta jest o założenia oddania atmosfery domu, z podkreśleniem postaci rodziców, szczególnie ojca, Wacława Nałkowskiego, który był dla przyszłej pisarki wzorem moralnym. Poszczególne pomieszczenia (pięć pokoi na parterze domu) prezentują kolejne okresy życia i twórczości oraz działalności społecznej autorki *Granicy*, oddają nastrój dzieciństwa i młodości Zofii Nałkowskiej, łącząc opowieść o epoce przełomu XIX i XX wieku z historią lat późniejszych, łącznie z powojennymi. Ekspozycja zawiera fotografie rodzinne, ocalały księgozbiór oraz fortepian Zofii Nałkowskiej.

W parku okalającym dom, rośnie klon posadzony przez Wacława Nałkowskiego. „Dom nad Łąkami” ma już ponad 100 lat. Został zbudowany w połowie lat 90. XIX wieku przez ojca pisarki, wybitnego geografa i pedagoga, publicystę społecznego i krytyka literackiego.

W książce poświęconej Wacławowi Nałkowskiemu, zatytułowanej *Mój ojciec*, Zofia napisała: *Wówczas to rodzice zdecydowali się kupić na spłaty niedaleko od Warszawy trzy morgi piaszczystego porośłego sosnami wzgórza, które ojciec nazywał wydumą utrwaloną i za pożyczone na hipotekę pieniądze postawie drewniany domek*. Przy pomocy wiejskiego cieśli niewielki dom został wzniesiony w ciągu lata, które Nałkowscy spędzali w pobliskim Wołominie jako letnicy. Na osiedlenie się właśnie pod Wołominem namówił Wacława Nałkowskiego jego dawny, krakowski kolega – Konstanty Wojciechowski, właściciel dworu i majątku Wołomin. Nałkowski poznał Konstantego na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie studiował matematykę, fizykę, uczęszczał na wykłady z astronomii, meteorologii, a także z historii literatury. Był też inny powód, dla którego Nałkowsky zbudowali dom pod Warszawą. Na letnie wakacje, konieczne dla odpoczynku po wyczerpującej pracy nauczycielskiej, którą Wacław Nałkowski wykonywał (uczył w pensjach warszawskich), rodzina wyjeżdżała najczęściej do Krakowa, gdzie na Zwierzyńcu mieszkała matka Anny Nałkowskiej – babcia Antonina Šafránková (Szafrankowa). Ale Kraków leżał wówczas za granicą. Wyjazdy te były więc kłopotliwe i kosztowne. Wacław Nałkowski przez całe życie, mimo ogromnej pracowitości, borykał się z trudnościami finansowymi. Zakup kawałka piaszczystej ziemi i wystawienie na niej domu, były jedynymi w jego życiu większymi wydatkami. We wspomnianej książce *Mój ojciec* Zofia Nałkowska napisała:

*Nie obmyślając nazwy na to miejsce ziemi, mówiliśmy o nim po prostu: Górki. I tak na długo zostało. Dopiero w wiele lat później otrzymało nazwę Domu nad Łąkami. I wyjaśniała: Nieznaczące zagłębienia dzieliły wzgórze jakby na trzy części. Najdalsze od domu i najwyższe wzniesienie, gdzie zakwitły pod sosnami pierwsze sasanki, nazwane zostało przez nas Kopcem Kościuszki, przez pamięć o spacerach podkrakowskich. Najbliższe znów od domu zagłębienie, okolone gęstym zagajnikiem sosnowym, nazwaliśmy Doliną Zoli. Tam, bowiem jednego dawnego lata, odpoczywając po kopaniu grządek czy podlewaniu drzew na tarasach, rozsiadaliśmy się w niedbałych pozach przed wieczorem i czytaliśmy na głos Zoli „*Lourdes*” i „*Terminal*”.*

Wacław i Anna Nałkowsy prowadzili dom otwarty, w którym bywali najwybitniejsi przedstawiciele epoki młodopolskiej. Zofia i Hanna, córki właścicieli, wychowywały się wśród wybitnych intelektualistów, utalentowanych artystów, ludzi budzących duże kontrowersje. Wielokrotnym gościem Górek był Xawery Dunikowski słynny rzeźbiarz, pod kierunkiem którego Hanna pracowała nad swoimi pierwszymi rzeźbami. Wśród innych znanych osobistości goszczących w domu Nałkowskich byli autorzy *Fortpocztę* – Cezary Jellenta – krytyk literacki i artystyczny Młodej Polski oraz kontrowersyjna pisarka – Maria Komornicka, która przez jakiś czas mieszkała w Górkach.

Po trzech latach pobytu w Wołominie, kiedy dojazdy do Warszawy okazały się uciążliwe, a także kierując się potrzebą kształcenia córek, Nałkowsy przenieśli się do Warszawy. Górki stały się tylko wakacyjną siedzibą. Nałkowska wspominała:

Jednak co roku wracaliśmy do Górek na letnie miesiące. Czekają nas tam kochane zwierzęta, Morus i Połmordek, kury, mające też własne imiona, oswojony zajęc, przez czas niedługi oswojona wrona, wrzeszcząca o byle co, a później już niezapomniana sowa, zwana Wunią i utrapienie wszystkich zwierząt – mały, ruchliwy i kołący jeź.

Zofia Nałkowska, już jako dorosła kobieta, postanowiła jednak wrócić na stałe do Górek. Ze swoim pierwszym mężem, Leonem Rygierem, mieszkała tu przez trzy lata. Do Górek przyjeżdżał też Bruno Schulz, którego talent odkryła właśnie Zofia Nałkowska. W 1937 roku panie Nałkowskie, zmuszone sytuacją materialną, podjęły trudną decyzję o sprzedaniu „Domu nad Łąkami”.

Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie:

- prowadzi pracę edukacyjną
- przyjmuje grupy wycieczkowe oraz turystów indywidualnych współpracuje ze szkołami, przygotowuje lekcje muzealne
- organizuje zajęcia z osobami niepełnosprawnymi
- prowadzi działalność kulturalno-oświatową, urządza wystawy i kameralne koncerty muzyki poważnej organizuje sesje naukowe poświęcone postaci i twórczości Zofii Nałkowskiej, wieczory autorskie, prelekcje, odczyty oraz spotkania z udziałem aktorów.

Artyści związani z Wołominem

Nałkowscy należeli do najznamienitszych mieszkańców miasta, ale z Wołominem i jego okolicami związane było liczne grono postaci znanych i popularnych w różnych okresach życia. Wśród nich:

- Cyprian Kamil Norwid (1821-1883) – poeta; urodził się 24 września w 1821 roku w Laskowie-Głuchach koło Radzymina
- Władysław Podkowiński (1866-1895) – przyjeżdżał na wakacje do Mokrej Wsi, często zatrzymywał się w pałacu w Chrzęstnem w pow. radzyminskim; kilka jego obrazów związanych jest tematycznie z tymi miejscowościami; zakochał się w poznanej tu Ewie Miłoszowej Kotarbińskiej – prawdopodobnie była inspiracją obrazu „Szał uniesień” (naga kobieta na rozszalałym rumaku – z twarzą Ewy Kotarbińskiej)
- Tola Mankiewiczówna (1900-1985) – aktorka, gwiazda kina międzywojennego; w Wołominie mieszkała jej siostra, Domuratowa, która była żoną miejscowego piekarza
- Isaac Bashevis Singer (1904-1992) – pisarz, noblista, urodził się w Leoncinie pod Warszawą; w 1907, przez rok, rodzina Singerów mieszkała w Radzyminie
- Bohdan Wodiczko (1911-1985) – dyrygent, organizator życia muzycznego; w Wołominie spędził dzieciństwo
- Wiera Gran (właśc. Grynberg; wg innego źródła: Goldsztajn) (1916-2007) – pieśniarka okresu międzywojennego, po wojnie oskarżona o współpracę z gestapowcami; uniewinniona, ale kontrowersje wokół tej sprawy nie umilkły; opisano je także w literaturze
- Janusz Nasfeter (1920-1998) – reżyser; w swoim dorobku ma przede wszystkim popularne filmy dla dzieci i młodzieży
- Jerzy Lipman (1922-1983) – operator filmowy, współtwórca polskiej szkoły filmowej

Zabytki, atrakcje turystyczne

W gminie Wołomin:

- Spichlerz dworski, ul. Kolonia Gródek (ok. 1690 r.), pozostałość po XVI-wiecznym gródku i XVII-wiecznym dworze obronnym w Lipinach
- Budynek kolei warszawsko-petersburskiej, ul. Żelazna (1863 r.)
- „Dom pod Akacjami”, ul. Wąska (1883 r.)
- Dom Pogumirskich, ul. Niepodległości (1888 r.), obok zespół ogrodowo-pałacowy Orłon-Castel Antonio (1987-1999)
- Dom Podhorskich, ul. Kolonia Gródek (ok. 1890 r.)
- Dom Ciechomskich, ul. Kolonia Gródek (ok. 1895 r.)
- „Dom nad Łąkami” (muzeum), ul. Nałkowskiego (1895 r.)
- Dwór Korolkiewiczów w Nowej Wsi, ul. Łukasiewicza (ok. 1900 r.)
- „Dom z głowami”, ul. Katowicka (ok. 1905 r.)

- Kapliczka neoromańska przy kościele Matki Bożej Częstochowskiej, ul. Kościelna (1905 r.)
- Budynek przy ulicy Wileńskiej 32 (pierwotnie siedziba dyrekcji kolei warszawsko-petersburskiej, potem Szkoła Podstawowa nr 1, zbudowany w 1905 r.)
- Kamienica z malowidłami, ul. Ogrodowa (ok. 1908 r.)
- Willa „Danuta”, ul. Piłsudskiego (1908 r.)
- Dawny ratusz miejski, ul. Legionów róg Sienkiewicza (ok. 1910 r.)
- Pałac „Laurentium”, al. Nagórna (1915 r., przebudowany w 1992 r.)
- Kościół Matki Bożej Częstochowskiej, ul. Kościelna (fragmenty 1907-1914, 1930, po zniszczeniach wojennych przebudowany 1951-1972).
- Pomnik roku Anioła Stróża Ziemi Wołomińskiej na rondzie „Solidarności” odsłonięty w 2011 r..

We wsi Czarna:

- Odrestaurowany dwór „Zosia” (XVIII wiek) z kapliczką św. Rocha
- Spichlerz dworski (początek XIX wieku)

Pomniki:

- Poświęcony Obrońcom Ojczyzny 1920 roku na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego
- poświęcony bohaterom Ziemi Wołomińskiej poległym w latach 1939-1945 na Placu 3 maja
- ku czci pomordowanych przez hitlerowców w latach 1939-1944 na Placu 3 maja
- przy ulicy Piaskowej w Wołominie w miejscu kaźni NKWD na cześć żołnierzy Polski Walczącej
- Jana Pawła II na Placu 3 maja
- gen. Józefa Hallera w Ossowie
- ku czci poległych w Ossowie (1920) na cmentarzu poległych w Ossowie
- ks. Ignacego Skorupki w Ossowie. Ustawiony przy ul. Matarewicza, w pobliżu chałupy, do której przeniesiono po bitwie zwłoki księdza Skorupki
- ks. Kapelana Ignacego Skorupki w Ossowie

Muzea, wystawy, galerie

- **Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich „Dom nad Łąkami”**
ul. Nałkowskiego 17, 05-200 Wołomin
- **Galeria przy Fabryczce**
ul. Orwida 22, 05-200 Wołomin, tel.: 22 787 41 13, ode@powiat-wolominski.pl
- **Ośrodek Dokumentacji Etnograficznej "Koroźja i Kolor"**
05-200 Wołomin, ul. Orwida 22, tel.: 22 787 41 13
ode@powiat-wolominski.pl, www.etnowolomin.pl

- Pawilon ekspozycyjny Bitwy Warszawskiej im. gen. Tadeusza Rozwadowskiego, 05-230 Kobyłka, Ossów, ul. Matarewicza 148, tel.: 22 786 10 18, <http://www.zsossow.pl/pawilon-historyczny>. W pawilonie znajduje się stała ekspozycja mapy plastycznej wojny 1920 r. oraz map, zdjęć i pamiątek związanych z bitwą.
- W Ossowie powstał pierwszy na Mazowszu park kulturowy „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”. Kluczowym przedsięwzięciem w ramach tego programu będzie budowa Centrum Informacyjno-Edukacyjnego wraz z pracownią dokumentacji oraz Muzeum Wielkiej Bitwy Warszawskiej.

Imprezy cykliczne

- Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej 1920 roku
- Międzynarodowy Półmaraton Uliczny Cudu nad Wisłą z Radzymina do Ossowa
- Mistrzostwa Polski Formacji Kawaleryjskich
- Zawody hippiczne na polach Ossowa

Szlaki

Rowerowy Szlak Bitew Warszawskich: Olszynka Grochowska – Rembertów – Zielonka – Ossów – Wołomin – Kobyłka – Nadma – Radzymin (36 km), www.powiat-wolominski.pl

Baza sportowo-rekreacyjna

Ośrodek Sportu i Rekreacji "Huragan"

ul. Korsaka 4, 05-200 Wołomin, tel./fax: 22 787 59 26, osirwolomin@wp.pl, www.osir.wolomin.pl

Walory naturalne

Gmina Wołomin obfituje w ciekawe i urozmaicone formy krajobrazu. Można tu spotkać zarówno rozległe równiny, jak i piaszczyste wydmy, torfowiska oraz kompleksy leśne. Wołomin sąsiaduje z rezerwatem Grabicz. Na obszarze Wołomina znajdują się cenne walory przyrodniczo-krajobrazowe. Gmina położona jest w krajowym systemie terenów chronionych i częściowo jest objęta warszawskim obszarem chronionego krajobrazu.

Do najcenniejszych obszarów pod względem przyrodniczym można zaliczyć: torfowisko „Białe Błota” z przylegającymi lasami, torfowisko i las „Helenówka”, dolina rzeki Długiej na odcinku Ossów – Kobyłka i dolina Czarnej Strugi na odcinku Majdan – Krym, dolina rzeki Czarnej na odcinku Majdan Zastróże, olsy między Dobczynem i Starym Grabiem, olsy i łożowiska koło Leśniakowizny, wilgotne łąki, łożowiska i olsy na północny wschód od Mostówki.

Na terenie gminy stwierdzono występowanie ok. 160 gatunków zwierząt kręgowych. Udokumentowano 142 gatunki ptaków lęgowych oraz 36 zimujących. Płazy są reprezentowane przez 7 gatunków, gady – 2, ssaki – co najmniej 10. Tereny z największym stopniem naturalności i o największej różnorodności biologicznej jest dolina Czarnej i Długiej oraz zwarte kompleksy leśne. Na terenie gminy Wołomin są obecnie 24 pomniki przyrody. Występuje tu kilkanaście gatunków roślin objętych ochroną. Ochroną objęte są również zwierzęta bezkręgowce i liczne siedliska. Przez miasto przepływa rzeka Czarna.

Informacja turystyczna

Miejski Dom Kultury

ul. Mariańska 7, 05-200 Wołomin, tel.: 22 787 45 13, fax: 22 787 87 63,
mdk@mdkwolomin.pl, www.mdkwolomin.pl

Gastronomia

- **Dobre Miejsce - Bar**, ul. Legionów 2, 05-200 Wołomin
- **Gospośnia Bar**, ul. Warszawska 30 A, 05-200 Wołomin
- **Piotruś Bar**, ul. Legionów 13, 05-200 Wołomin
- **Pizzeria Da Grasso**, ul. Kościelna 10, Wołomin, tel.: 22 353 78 38
- **Cukiernia Wiśniewscy**, ul. Armii Krajowej 52, 05-200 Wołomin, tel.: 22 787 57 62
- **Usługi Gastronomiczne**, ul. Kobyłkowska 11, 05-200 Wołomin, tel.: 22 799 04 54
- **Cappuccino Pub**, ul. Wileńska 10, Wołomin
- **Stołówka w Sądzie**, ul. Prądzyńskiego 3A, 05-200 Wołomin, tel.: 22 776 21 44
- **Punkt G**, ul. 1 Maja 46, 05-200 Wołomin, tel.: 600 369 732
- **Restauracja Falcon**, ul. Mickiewicza 8, 05-200 Wołomin, tel.: 22 776 28 46
- **Biesiadowo**, ul. Prądzyńskiego 2, 05-200 Wołomin, tel.: 531 531 727
- **Pizzeria, Restauracja i Bistro Presto**, ul. 1 Maja 134, Wołomin, tel.: 22 787 35 35
- **Willy chicken**, ul. Sasina 3a, Wołomin, tel.: 507 229 074

Noclegi

- **Hotel Livia**, ul. Mariańska 9 A, Wołomin, tel.: 22 776 30 01
- **Hotel U Stefaniaków**, ul. Polna 31, Wołomin, tel.: 22 787 95 29, 22 776 21 07